

Świecą, ale słabo!

data aktualizacji: 2021.12.03



Zmatowiałe klosze, przepalone lub źle włożone żarówki, nielegalne zamienniki, to tylko część zastrzeżeń do oświetlenia pojazdów, które odnotowali policjanci Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Stołecznej Policji oraz eksperci Instytutu Transportu Samochodowego. Działania kontrolne były prowadzone na jednej z warszawskich ulic w ramach ogólnopolskiej kampanii „Twoje światła - Nasze bezpieczeństwo”.

Oświetlenie pojazdów poruszających się po polskich drogach budzi często szereg zastrzeżeń. Z danych Instytutu Transportu Samochodowego (ITS) wynika, że aż 98 proc. polskich kierowców jest oślepianych przez inne samochody, a 40 proc. skarży się, że ich światła świecą za słabo. Analizy ITS wskazują, że tylko ok. 30 procent pojazdów - spośród wszystkich poruszających się po drogach - ma prawidłowo lub zaledwie akceptowalnie ustawione światła.

Te negatywne statystyki potwierdziły kontrole drogowe, które ITS prowadził z Wydziałem Ruchu Drogowego Komendy Stołecznej Policji (KSP). Zarówno badania organoleptyczne jak i precyzyjne pomiary wykazały znaczące braki w oświetleniu zatrzymanych do kontroli pojazdów.

- W jednym z pojazdów klosze reflektorów były tak zmatowiałe, że po zmroku ledwie pozwalały zobaczyć przeszkodę z odległości kilku metrów. W drugim żarówki były źle włożone, a w innym przepalone. Jednak największym problemem były samochody wyposażone w nielegalne zamienniki żarówek, które mogą świecić mocnym światłem blisko pojazdu, ale oślepiają kierowców jadących z

naprzeciwka – wylicza dr inż. Tomasz Targosiński z Instytutu Transportu Samochodowego.

Kampania „Twoje światła - Nasze bezpieczeństwo”

Ostatnie badania KSP i ITS oraz wcześniejsze ich edycje potwierdziły, że zdecydowana większość kontrolowanych pojazdów ma światła w złym stanie. Problem dotyczy głównie ich nieprawidłowego ustawienia, ale także, choć w mniejszym stopniu, jakości wiązki świetlnej reflektorów.

- Nasze analizy wykazały, że światła zatrzymywanych do kontroli pojazdów miały wartości na poziomie zaledwie 10-40 proc. wymaganego przepisami minimum. Oznacza to, że bezpieczna prędkość poruszania się z takimi światłami w nocy, nawet przy prawidłowy ustawieniu, nie przekracza 30-50 km/h! Przy takiej jakości oświetlenia pojazdu kierowca nie może liczyć na to, że odpowiednio wcześnie dostrzeże np. pieszego, nawet noszącego elementy odblaskowe – dodaje dr inż. Tomasz Targosiński.

To o tyle istotne, że trwa pora jesienno-zimowa, kiedy noc jest dużo dłuższa niż dzień, a znaczący czas podróży samochodami odbywa się po zapadnięciu zmroku. W tym okresie szczególnie ważna jest jakość oświetlenia pojazdów.

- Między innymi na ten parametr pojazdów od lat zwracają uwagę policjanci ruchu drogowego Komendy Stołecznej Policji. Jazda z niesprawnym lub nielegalnym oświetleniem, poza stwarzaniem zagrożenia dla siebie i innych, naraża też kierowcę na mandat i utratę dowodu rejestracyjnego. Problem nabiera szczególnego znaczenia właśnie teraz, gdy zmrok zapada wcześniej a widoczność jest utrudniona również w ciągu dnia m.in. za sprawą niesprzyjających warunków atmosferycznych. Sprawne światła oraz prawidłowe ich stosowanie są gwarantem bezpieczeństwa na drodze. Minimalizują ryzyko wypadku drogowego, gdyż te najtragiczniejsze w skutkach mają miejsce najczęściej na drogach nieoświetlonych w porze nocnej – mówi mł. insp. Piotr Jakubczak z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Stołecznej Policji.

W celu poprawy bezpieczeństwa policjanci ruchu drogowego w całym kraju prowadzą działania kontrolno-prewencyjne pod kątem stanu technicznego pojazdów. Rokrocznie jest to kilkaset tysięcy rutynowych kontroli, w ramach których pod uwagę brany jest m.in. stan oświetlenia.

- Niepoprawne oświetlenie samochodu ma nie tylko negatywny wpływ na komfort jazdy, ale może prowadzić do tragicznych w skutkach sytuacji na drogach. Tylko w tym roku udział nieprawidłowo ustawionych świateł w zdarzeniach drogowych to aż 4 tysiące przypadków. Dlatego także w tym roku kontynuujemy ogólnopolską kampanię „Twoje światła - Nasze bezpieczeństwo”, która ma na celu zwrócenie uwagi kierujących na zagrożenia związane z niewłaściwym oświetleniem pojazdów – tłumaczy komisarz Robert Opas z Biura Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji.

Prawidłowe działanie świateł jest uwarunkowane, poza ich ogólnym stanem technicznym, właściwym ustawieniem granicy światła i cienia oraz rozkładem i natężeniem emitowanego światła. Zwłaszcza jesienią i zimą, gdy pogarsza się widoczność, światła pojazdu odgrywają kluczową rolę.

- Elementy oświetlenia wymagają profesjonalnej oceny i dlatego, w ramach prowadzonej kampanii, realizowane są ogólnopolskie „dni otwarte” na stacjach kontroli pojazdów, funkcjonujących pod patronatem Instytutu Transportu Samochodowego, zrzeszonych w Polskiej Izbie Stacji Kontroli Pojazdów, należących do Polskiego Związku Motorowego, działających w sieci DEKRA, jak też na innych stacjach, które zgłosiły chęć uczestnictwa w kampanii – mówi Mikołaj Krupiński z ITS.

Policjanci ruchu drogowego w ramach codziennej służby prowadzą działania kontrolno-prewencyjne, podczas których zwracają szczególną uwagę na światła pojazdu.

W najbliższą sobotę, tj. 4 grudnia br., po raz ostatni w tej edycji kampanii „Twoje światła – Nasze bezpieczeństwo”, kierowcy będą mieli możliwość darmowego sprawdzenia świateł pojazdów. Aplikacja Yanosik „doprowadzi” jej użytkowników do najbliższej stacji kontroli wspierającej przedsięwzięcie. Ponadto kampania jest promowana przez firmę Screen Network, która na swoich ekranach LED, rozlokowanych w całym kraju, emituje spot zachęcający do regularnego sprawdzania świateł pojazdu.

Fot. ITS

Źródło: